

JAKUB GORFINKIEL

ur. 1947; Mironowka, Ukraina



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", rodzina i dom rodzinny, życie codzienne, ulica Niecała 3, warunki mieszkaniowe

Mieszkanie przy ul. Niecałej 3

Myśmy się wprowadzili do mieszkania, które miało jeden pokój. To było przed wojną bardzo luksusowe mieszkanie, podzielone teraz na pokoiki takie, które były mieszkaniami. Myśmy dostali jeden pokój plus kuchnię. Kuchnie to były takie piece, tam się i gotuje i one ogrzewają i można tam spać. Ludzie nawet sobie nie wyobrażają, jak się kiedyś mieszkało. Myśmy mieli komórkę taką na podwórku, gdzie zwozili węgiel. I ten węgiel codziennie tam brało się trochę, żeby po pierwsze gotować jedzenia, a po drugie, żeby opalało, żeby było ciepło. Bo to nie tak jak teraz: ogrzewanie mieszkania na gaz albo coś innego, wtedy to było każdy sam.

Ponieważ nie oczekiwaliśmy na nic, dostać takie mieszkanie to było bardzo dobrze. I byliśmy zadowoleni. A po kilku latach zmarł człowiek, który zajmował jeszcze jeden pokój z drugiej st[rony], podłączony do naszego pokoju, trzeba tylko było otworzyć drzwi. I nam przydzielili ten trzeci pokój, wtedy już stało źleż żyć. Siostra dostała swój pokój, brat swój, ogrodzili na pół taki. Ja, zdaje się, spałem do końca na rozkładuszcze na kuchni. Gorącej wody nie było. Była tylko zimna woda. Był jeden zlew. Prócz tego, na cały dom – tam mieszkało około 40 osób – była jedna ubikacja na dole, na pierwszym piętrze. Myśmy mieszkali na drugim. Ludzie mieszkali i w piwnicy też i na trzecim piętrze. Ponieważ myśmy przyjechali z miejsca, gdzie nie było luksusu, to nie żalowali się. Mieszkało się.

Budynek był bardzo zaniedbany. Teraz zrobili renowację, to zobaczyłem, że on zbudowany w 1881 roku. Byliśmy przedwczoraj tam i nam pozwolili wejść na górę. Mam zdjęcia i przed renowacją, sprzed 10 lat i zdjęcia po renowacji. No – niebo i ziemia. Teraz dom wygląda jak muzeum. Przepiękny dom teraz. A wtedy był strasznie zaniedbany. Ja myślę, że gdzieś tak w latach 20-tych ostatni raz zrobili remont. I po wojnie oczywiście nikt nawet nie myślał, nie robił żadnych remontów i dlatego on był bardzo zaniedbany.

Data i miejsce nagrania	2017-07-07, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"